

# **SCENARIUSZ UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI ROCZNICY UCHWALENIA KONSTYTUCJI TRZECIEGO MAJA**

*scenariusz opracowała Elżbieta Jankowska  
nauczycielka Szkoły Podstawowej w Ostrowitem*

## ***Chór: Bogurodzica***

Bogu rodzica, Dziewica

Bogiem sławiona Maryja,

Twego syna, gospodzina

Matko zwolena Maryja.

Zyszczy nam, spuści nam,

Kyrie eleison.

Twego dzieła krzciciela, Bożycze,

Usłysz głosy, napęłń myśli człowiecze!

Słysz modlitwę, jaż nosimy,

A dać raczy, jegoż prosimy,

A na świecie zbożny pobyt,

Po żywocie rajski przebyt!

Kyrie eleison.

### ***Narrator 1:***

Dzień 3 Maja to dzień szczególny dla naszej ojczyzny, ponieważ 215 lat temu, w 1791 roku nasi przodkowie dokonali wielkiej rzeczy- ogłosili KONSTYTUCJĘ, pierwsza w Europie, a druga w świecie. Dokument ten był niezwykle ważny gdyż wprowadzał reformy, które miały uratować Polskę przed upadkiem.

### ***Narrator 2:***

Dzieła naprawy państwa, mimo oporu znacznej części szlachty podjęli się poeci, pisarze, publicyści. Obóz reformatorski z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim, Hugo Kołłątajem, Stanisławem Małachowskim, Adamem Czartoryskim, Ignacym Potockim, Stanisławem Staszicem wspierali również mieszczenie. Tekst konstytucji przygotowano w ścisłej tajemnicy, gdyż w tym samym czasie obradował Sejm Wielki.

### ***Narrator 1:***

Rankiem 3 maja 1791 roku, na ulicach Warszawy zebrały się tłumy. Na placu zamkowym stanęły cechy miejskie pod własnymi sztandarami, a dołączył do nich pułk piechoty dowodzony przez księcia Józefa Poniatowskiego, którego zadaniem było zapewnienie spokoju podczas obrad sejmu. Po burzliwych dyskusjach z przeciwnikami reform, już pod wieczór rozległy się z Sali obrad okrzyki: „Wiwat król, wiwat nowa konstytucja!”

### ***Recytator 1:***

Zgoda sejmu to sprawiła,  
Że nam wolność przywróciła  
Wiwat, krzyczcie wszystkie stany  
Niechaj żyje król kochany!  
Taka jest narodu wola  
Za swych braci i za króla  
Obywatel każdy wszędzie

Życie swoje łożyć będzie  
Wiwat Sejm i naród cały  
Dziś nam nieba żywot dały  
Wiwat, krzyczcie wszystkie stany  
Niechaj żyje król kochany

***Chór: Boże coś Polskę***

Boże coś Polskę przez tak liczne wieki  
Otaczał blaskiem potęgi i chwały  
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki  
Od nieszczęść, które pogłębić ją miały

Ref. Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:

Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem  
Wspierał walczących za najświętszą sprawę  
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem  
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę

Ref. Przed Twe ołtarze.....

Powstała z grobu na Twe władne słowo  
Polska, wolności narodów chorąży  
Pierzchnęły straże, a ponad jej głową  
Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży!

Ref. Przed Twe ołtarze.....

### ***Recytator 2:***

Rzucajmy kwiaty po drodze,  
Kędy przechodzić mają  
Szczęścia narodu wodze,  
Co nowy rząd składają.  
Weźmy weselne szaty,  
Dzień to kraju święcony.  
Jakże ten król nasz bogaty!...  
Skarb jego- serc miliony.  
Miasta, wioski szczęśliwe,  
Wstawajcie, słońce wschodzi.  
Niebo wdało się tkliwe  
I ludzi z ludźmi godzi.  
Odzyskałiśmy straty,  
Bliźni nasz znaleziony.  
Jakże ten król nasz bogaty!...  
Skarb jego- serc miliony.

### ***Recytator 3:***

Krzywda wam męże zmarli,  
Zeszliście bez nadziei,  
Byśmy się jak oparli  
Srogich losów kolei.  
Odżyjcie, skrzepłe braty,  
Stan Polski odmieniony!  
Jakże ten król nasz bogaty!...

Skarb jego- serc miliony.  
Żołnierz kraju obroną,  
Miasta żeśmy podźwignęli,  
Już nad każdą koroną  
Krwi nie będziemy leli.  
Weźmy weselne szaty,  
Dzień to kraju święcony.  
Jakże ten król nasz bogaty!...  
Skarb jego- serc miliony.

### **Chór: „Witaj majowa jutrzeńko”**

Witaj majowa jutrzeńko  
Świeć naszej polskiej krainie  
Uczcimy Ciebie piosenką  
Która w całej Polsce słynie  
Ref. Witaj Maj, Trzeci Maj  
U Polaków błogi raj  
Ucisk braci naszych cisnął  
Niemoc w ręku króla spała  
A wtem Trzeci Maj zabłysnął  
I nasza Polska powstała

Ref. Witaj Maj, Trzeci Maj...

### ***Narrator 1:***

Ustawa rządowa z 3 maja 1791 roku składała się ze wstępu oraz 11 artykułów i jest największą spuścizną o znaczeniu politycznym po niepodległej Rzeczypospolitej.

Zapoczątkowała reformę ustroju państwa, lecz nigdy nie została w pełni wprowadzona w życie, gdyż obowiązywała tylko 15 miesięcy. Znaleźli się bowiem zdrajcy, którzy zawiazali Konfederację Targowicką, dla nich własne interesy i obrona przywilejów szlacheckich były ważniejsze niż dobro ojczyzny.

### ***Narrator 2***

Po wielu latach z daleka od ukochanego kraju o tych tragicznych dla naszej ojczyzny wydarzeniach, będzie pisał Adam Mickiewicz w Panu Tadeuszu:

### ***Recytator 4:***

Brzmi Polonez Trzeciego Maja!- Skoczne dźwięki  
Radością oddychają, radością słuch poją,  
Dziewki chcą tańczyć, chłopcy w miejscu nie dostoją-  
Lecz starców myśli z dźwiękiem w przeszłość się uniosły,  
W owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły  
Po dniu Trzeciego Maja w ratuszowej Sali  
Zgodzonego z narodem króla fetowali,  
Gdy przy tańcu śpiewano: „Wiwat Król kochany!  
Wiwat Sejm, wiwat wszystkie Stany!”  
Mistrz coraz takty nagli i tony natęża,  
A wtem puścił fałszywy akord jak syk węża,  
Jak zgrzyt żelaza po szkłe- przejął wszystkich dreszczem  
I wesołość pomieszał przeczuciem złowieszczem.  
Zasmuceni, strwożeni, słuchacze zwątpili,  
Czy instrument niestrojny? Czy się muzyk myli?

Nie zmylił się mistrz taki! On umyślnie trąca  
Wciąż tę zdradziecką strunę, melodyję zmaca,  
Coraz głośniejsze targając akord rozdąsany,  
Przeciwko zgodzie tonów skonfederowanych;  
Aż Klucznik pojął mistrza, zakrył ręką lica  
I krzyknął: „Znam! Znam głos ten! To jest Targowica!”

### ***Narrator 3:***

Próby ratowania państwa, nie powiodły się. Nastąpił II rozbiór Polski, lecz wielu patriotów nie zrezygnowało z walki o ocalenie zagrożonej niepodległości.

W Krakowie wybucha powstanie pod wodzą generała Tadeusza Kościuszki. Udział w nim biorą również chłopię krakowscy- kosynierzy, którzy wyróżniają się w bitwie pod Racławicami, pierwszej zwycięskiej bitwie, gdzie szczególną odwagą wyróżnił się chłop Wojciech Bartos.

### ***Recytator 5:***

Bartoszu, Bartoszu,  
Oj nie trać nadziei,  
Bóg błogosławi,  
Ojczyznę nam zbawi.

Patrz w górę, tam w górę

Poglądaj do Boga

Większa miłość jego

Niżli przemoc wroga.

Z maleńkiej isierki

Wielki ogień bywa,

Pęknię, chociaż twarde,

Przemocy ogniwa

### ***Chór: „Ostatni mazur”***

Jeszcze jeden mazur dzisiaj,

choć poranek świta.

Czy pozwoli panna Krysia?

Młody ułan pyta.

I niedługo błaga, prosi,

Boć to w polskiej ziemi,

W pierwszą parę ją unosi

a sto par za nimi.

Ułan czule szepcze w uszko,

ostrogami dzwoni,

w pannie tłucze się serduszko

i liczko się płoni.

Cyt, serduszko, nie płoń liczka,

bo ułan nie stały,

o pół mili wre potyczka

słuchać pierwsze strzały

Słuchać strzały, głos pobudki,

dalej, na koń, hura!

Lube dziewczę porzuć smutki

Zatańczym mazura.

Jeszcze jeden krąg dokoła,

Jeden uścisk bratni,

Trąbka budzi, na koń woła

Mazur to ostatni!



### ***Narrator 3:***

Nie udało się patriotom ocalić ojczyzny, w 1795 roku następuje III rozbiór Polski. Nasze państwo przestaje istnieć na okres 123 lat. Nie umiera jednak w narodzie myśl o wolności. Wybuchają powstania-listopadowe, styczniowe, poeci i pisarze wciąż w swych utworach przypominają, że jesteśmy Polakami, że nasz kraj posiada piękną wiekową tradycję.

### **Chór: Rota**

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród

Nie damy pogrześć mowy!

Polski my naród, polski lud,

Królewski szczep piastowy.

Nie damy, by nas zniszczył wróg!

Tak nam dopomóż Bóg! Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,

Ni dzieci nam germanił!

Orężny wstanie hufiec nasz,

Duch będzie nam hetmanił.

Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg,

Tak nam dopomóż Bóg! (bis)

Nie damy miana Polski zgnieść,

Nie pójdziem żywo w trumnę.

Na Polski imię na jej cześć

Podnosim czoła dumne.

Odzyska ziemię dziadów wnuk.

Tak nam dopomóż Bóg! (bis)

Do krwi ostatniej kropli z żył  
Bronić będziemy ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i pył  
Krzyżacka zawierucha.  
Twierdzą nam będzie każdy próg.  
Tak nam dopomóż Bóg! (bis)

### ***Recytator 6:***

Jak tu prawdę o Polsce powiedzieć,  
Gdy pióro mam takie zamglone  
i pajęczynę w kałamarzu?  
A w oczach kłamliwe mgły.  
W mojej ojczyźnie była wiosna  
I maki kwitły w kropli krwi:  
W mojej ojczyźnie była wiosna,  
Słoneczna wiosna krwawych dni  
„Die Strasse frei”  
a werbel tłukł  
po sercu tłukł,  
po mózgu tłukł,  
po ustach tłukł,  
„Die Strasse frei”  
a werbli huk  
W ulicach krew.  
Wszystko minione jak scena.

Umarli na zawsze milczą,  
a nam - żywym - jak głos wydać,  
gdy serce żarzy się ogniem?  
I zamyślenie tylko jest,  
a łez nie będzie,  
nim się nie odnowi człowiek  
i pod stopami śniegu chrzęst  
Pytasz się, co to Polska?  
To niebieskookie  
niezapominajki w rowie,  
to woda stojąca na łąkach  
wielkanocna.  
To dziewczęta idące obok żyta  
miedzami,  
gładzące dłonią kłosy.  
Jest w Polsce taki wieczór, kiedy mgła ukradnie  
Dziwne barwy ogrodom i wszystko owiewa,  
Wtedy w sennej siwości dygocą bezradnie  
Zamglone od wierzchołków po korzenie drzewa.  
Polska, Polacy  
ach ci Polacy  
ileż tam powstań  
Bóg zliczyć raczy.  
Gniewne to harde  
harde i dumne.

Polacy, Polacy

dzieci ogniem malowane!

Jak tu prawdę o Polsce powiedzieć?

Potrzeba pytań - wiele jeszcze pytań

jest w naszych żyłach, powiekach

i szeptach...

Pewnie kiedyś - nasz syn czy wnuk,

znajdzie uśmiech dla naszych błędów,

choć ich pojąć nie będzie mógł

jak zamierzchłej dziwnej legendy.

I gdy spojrzysz w warczący zgiełk

naszych dni, stąd się człowiek wyłania,

ujrzesz wielkość - nie w formach dzieł,

lecz w upartym trudzie szukania.

## **Recytator 7. (recytacja na tle melodii)**

Z głębi dziejów, z krain mrocznych,

Puszcz odwiecznych, pól i stepów

Nasz rodowód, nasz początek,

Hen od Piasta, Kraka, Lecha.

Długi łańcuch ludzkich istnień

Połączonych myślą prostą.

Żeby Polska, żeby Polska!

Żeby Polska była Polską!

Wtedy, kiedy los nieznany

Rozsypywał nas po kątach,  
Kiedy obce wiatry grały,  
Obce orły na proporcach.  
Przy ogniskach wybuchała  
Niezmierzona nuta swojska.  
Żeby Polska, żeby Polska!  
Żeby Polska była Polską!  
Zrzucał uczeń portret cara  
Ksiądz Ściegienny wznosił modły,  
Opatrywał wóz Drzymała,  
Dumne wiersze pisał Norwid.  
I kto szablę mógł utrzymać  
Ten formował legion, wojsko.  
Żeby Polska, żeby Polska!  
Żeby polska była Polską  
Matki, żony w mrocznych izbach  
Wyszywały na sztandarach  
Hasło: „Honor i Ojczyzna”  
I ruszała w pole wiara.  
I ruszała wiara w pole  
Od Chicago do Tobolska.  
Żeby Polska, żeby Polska!  
Żeby Polska była Polską!

### ***Chór: „Tu wszędzie jest moja Ojczyzna”***

Gdzie w niebie lśni gwiazda,  
Gdzie ptaki żyją w gniazdach,  
Gdzie słońce zachodzi i wschodzi,  
Gdzie kwiaty na łące,  
Gdzie sady kwitnące,  
Samotna ławeczka w ogrodzie.

Ref. Tu wszędzie jest moja Ojczyzna

Tu każdy kwiat do niej się przyzna

Żdźbło trawy najmniejsze podszeptnie mi wiersze

Tu wszędzie jest moja Ojczyzna.

Gdzie Wisła z Księżycem,  
W Bałtyku kotwice,  
Gdzie wieża i „Dzwon Zygmuntowski”  
Gdzie kamień, murawa,  
Gdzie rośnie Warszawa,  
Gdzie miłość i radość i troski.

Ref. Tu wszędzie jest.....

### ***Narrator 3:***

Każde polskie dziecko już od przeszło stu lat potrafi wyrecytować Katechizm Polskiego Dziecka, który napisał Władysław Bełza.

Dziś jest odpowiedni moment aby przypomnieć sobie treść tego dziecięcego manifestu miłości do ojczyzny.(narrator zwraca się do publiczności i prosi o wspólną recytację, prowadzi ją zadając pytania, a pozostali uczestnicy akademii razem głośno odpowiadają).

- **Kto ty jesteś?**
- Polak mały.
- **Jaki znak Twój?**
- Orzeł biały.
- **Gdzie Ty mieszkasz?**
- Między swemi.
- **W jakim kraju?**
- W polskiej ziemi.
- **Czym twa ziemia?**
- Mą Ojczyzną.
- **Czem zdobyta?**
- Krwią i blizną.
- **Czy ją kochasz?**
- Kocham szczerze.
- **A w co wierzysz?**
- W Polskę wierzę.
- **Coś Ty dla niej?**
- Wdzięczne dziecię.
- **Coś jej winien?**
- Oddać życie.